

Piękną pogodę upalną

przewiduje P. I. M. w sierpniu

Fatalne lato tegoroczne dało się we znaki, wszystkim, w pierwszym rzędzie zaś tym, którzy w lipcu mieli nieszczęście korzystać z urlopów. Jakże też będzie sierpień? — pytają się z obawą „sierpniowi urlopowicze”. Z przyjemnością zapewne przeczytają

poniższy komunikat P. I. M'a, który na sierpień zapowiada naogół dobrą pogodę.

Dyrekcja P. I. M'a komunikuje, że w ogólnej sytuacji pogody nastąpił już zwrot ku lepszemu: Siła chłodnych wiatrów, pędzących ogromne masy powietrza polarno - morskiego nad Polskę i kraje Europy Środkowej zaczyna słabnąć. Wraz z ogólnym przemieszczaniem się układu barometrycznego na Wschód przesuwają się i ośrodki, naokoło którego miało miejsce trwanie od kilku dni krążenie powietrza chłodnego i powodującego przelotne deszcze.

Okres stopniowego polepszenia się pogody będzie następował etapami: około piątku już będą większe przejaśnienia, zaś siła wiatrów słabnąć będzie z każdym dniem. Póki jednak Polska będzie się jeszcze znajdowała w obrębie masy powietrza polarnego, nie należy spodziewać się znacznego ocieplenia, z wyjątkiem godzin południowych, podczas gdy ranki i wieczory będą chłodne.

Powrotu upałów oczekiwać możemy nie przed, jak w przyszłym tygodniu.

Tak więc początek sierpnia będzie okresem powrotu pogody odpowiadającej porze letniej.

A B C SPORTOWE

Reprezentacja Polski pokonała 1:0

11-krotnego mistrza Austrii, Rapid

Ponad 5000 osób zebranych wczoraj na stadionie W. P. miało możność zaobserwować piękną walkę zagranicznych zawodowców z polską drużyną reprezentacyjną, która, zgodnie z zapowiedzią, wystąpiła w składzie następującym: Albański, Martyna, Butanow, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Dziwisz, Prec, Matyas, Nawrot, Artur i Kisieliński. Była to niewątpliwie najsilniejsza drużyna, jaką w chwili obecnej P. Z. P. N. może wystawić.

Góśnie pokazali grę ładną, szybką i ciekawą. Reprezentacja nasza potrafiła się dostroić do tonu Austriaków, przewyższając ich natomiast ambicją, a ustępowała w zgraniu.

Mecz rozpoczął się punktualnie o godz. 17 m. 30, a prowadzony był b. słabo przez p. Walczaka, jako sędziego. W pierwszej połowie toczy się gra żywa z pewną przewagą graczy naszych zwłaszcza w początkowych 15 minutach. Ładne pociągnięcia ataku reprezentacji stwarzają groźne, choć niewyżyskane sytuacje pod bramką Rapidu. W okresie tym notujemy cały szereg strzałów naszych napastników (4 m. — Artur, 5 m. — Matyas, 10 — Kisieliński 12 — Artur, 15 — Nawrot), które bądź chybają celu, bądź parowane są przez doskonale grającego bramkarza gości.

Zwolna zawodowcy zaczynają się odprężać, grają coraz ostrzej, umożliwiając kilkakrotnie do udanych interwencji Albańskiego, b. dobrze w dniu wczorajszym usposobionego. Od 30 min. Rapid naciska mocniej, reprezentacja stawia jednak zacięty opór. Goście uciekają się do gry foul,

której ofiarą pada Matyas. Na półprawnym zastępuje go Szerfke, co od bicia się b. ujemnie na pociągnięciach naszego ataku. Poznania jest nieruchawą, źle się czuje na nieswojej pozycji i przegryka gros pojedynków.

43 minuta meczu przynosi wreszcie dość nieoczekiwany gol dla naszej reprezentacji. Prec przebiega się przez pomoc gości, oddaje piłkę Nawrotowi, który skierowuje mu ją spowrotem. Słazak ostro strzela i piłka „siedzi” w siatce!

Po przerwie zaczyna się okres prawdziwej gry. Nie uświadczymy jednak branków. Albański szczególnie interweniuje, w czym dzielnemu nie sekunduje cała defensywa polska. W 15 minucie niezwykle ostry strzał półlewego napastnika Rapidu przynosi wprost palec lwowiianina do szatni,

ale gol nie pada! Parada Albańskiego gości triumf: w 27 minucie przy strzale tegoż gracza austriackiego Nasi skupiają się teraz na swoje, połowie boiska, atakując tylko wypadami. W 30 min. Szerfke marnuje doskonałą okazję, strzelając bramkarzowi Rapidu prosto w ręce. Wypady naszych graczy są już anemiczne, nieprzekonywujące. Dobrze spisując go się Nawrot dla niewiadomej przyczyny zastępuje na środku naszego ataku najsłabszy reprezentant wczorajszego — Szerfke, a Kniola zajmuje półprawa pozycję. Napięcie polski strażnik spoistości, słabszy jest o klasę, a rzadkie jego próby nie unicestwiają bramkarza Rapidu. Goście też nie mogą zdobyć gola i wreszcie mecz kończy się zasnuteniem zwycięstwem reprezentacji 1:0.

Pod znakiem 13-stki

Żona odgryzła mężowi palec

LWÓW, 1.8. — Do Pogotowia Ratunkowego zgłosił się rzeźnik z Zimnej Wody, Piotr Kalo, który miał odgryziony palec u lewej ręki i okaleczoną twarz. Okazało się, że Kalo ożenił się 13 stycznia ub. roku i sądzi, że ze względu na tę datę prześladował go ustawiczny pech. Pożycie małżeńskie rzeźnika Kalo układało się nie szczególnie i ciągle prześladowała go trzynastka. Po trzynastu

miesiącach Kalo rozszedł się z żoną i to akurat 13 lutego bieżącego roku.

Odtąd Kalo zamieszkała z innym mężczyzną. Wczoraj 31-go lipca (odwrócona trzynastka) odbyła się w Sądzie Grodzkim we Lwowie sprawa separacyjna. W pewnym momencie, gdy Kalo wyszedł na korytarz, podbiegła do niego żona, pobiła go i odgryzła mu palec. Znowu fatalna trzynastka!

Socjaliści przeciw żydom na boisku sportowym

LWÓW, 1.8. — Onegdaj odbyły się w Boryslawiu zawody o mistrzostwo klasy B między klubem żydowskim z Drohobycza „Bethar”, a klubem socjalistycznym z Boryslawia „TUR”. Drużyna żydowska przez cały czas miała silną przewagę, tak, że zanosiło się na wysoką jej wygraną.

Nie spodobało się to członkom i zwolennikom TUR-u, którzy rozpoczęli systematyczny terror wobec sędziego i graczy drużyny żydowskiej. Atmosfera, wywołana przez zwolenników TUR-a, zgłosiła nie odpowiadała filosemickim założeniom PPS i pod adresem graczy żydowskich padały ustawiczne ordynarne wyzwiska, jednego z graczy w czasie przerwy zaś zwrócił się do drużyny żydowskiej, że to członkowie TUR-a pobili do krwi, sędziemu zaś obsypali gradem kamieniami.

Steroryzowany sędzia i gracze, zwracali się do dyżurnych, prosząc o opiekę, dyżurni jednak zachowali się tak, jak ich zwolennicy. Tylko dzięki interwencji policji udało się drużynie żydowskiej wyjść cało z ciężkiej opresji.

Zawody zakończyły się mimo przewagi „Betharu” wynikiem bezbramkowym, co w rezultacie ku końcowi rozgrywki było ostatnią deską ratunku dla żydowskich graczy.

Śląsk związany z Polską geograficznie i kulturalnie

Z działalności Instytutu Śląskiego

Instytut Śląski ogłosił w 36-ym komunikacie swoim „Sprawozdanie Dyrekcji I. Ś. za rok 1934-35”. Instytut posiada członków tylko 76, ale ta mała garstka złożyła składek 39.956 zł. 67 gr. Kwota ta zwiększona subwencjami (56.000) i nadzwyczajnymi dochodami wzrosła do sumy 97.653 zł. i 22 grosze.

Rozporządzając tak poważną

siłą finansową, Instytut i mógł wydać i wydawał w tym okresie 31 komunikatów — w serii wydawnictw pod tytułem „Pamiętnik Inst. Śląskiego” 3 tomy, a 6 już w przygotowaniu, — w serii „Biblioteki pisarzy śląskich” tomy 9 gotowych ma do druku, z cyklu zaś odczytów o „Polskim Śląsku” 15 prac z cyklu o „Rozwoju gospodarczym Śląska” 5 odczytów. Dodatek trzeba mapę województwa śląskiego, wydawnictwo kwartalnika „Zaranie Śląskie”, wreszcie 16 wygłoszonych odczytów, a mamy już zarys działalności Instytutu Śląskiego.

„I. Ś.” stworzył już bibliotekę podręczną z 500 tomów, a wszystkie subwencje obraca wyłącznie na cele naukowo-wydawnicze, dając piękny wzór innym regionom zainteresowania się naukowemu ziemi i ludźmi danej ziemi.

Świeżo ukazały się dwie ciekawe prace Wiktora Nechaya: „Śląsk jako region geograficzny” i Witolda Taszyckiego: „Śląskie nazwy miejscowe”; obie naukowo uzasadniają starą polskość Śląska i związek tej dzielnicy z macierzą — Polską.

Śląsk jako całość ma kształt wydłużony, z którego się zczworoboku, który zamykają podgórze karpackie, Sudety Jura krakowsko-wieluńska i góry Trzebnickie. — „Śląsk od prawieków związany jest z morzem Bałtykiem, którego wpływ daje się na Śląsku odczuwać nawet klimatycznie, nie mówiąc o pływach gospodarczych i kulturalnych! Śląsk związany jest z Polską aż 9 liniami kolejowymi

a związek ten wzmacnia się jeszcze bardziej przez realizowanie planu kanału spławnego Wisła — Dniestr! „Dowodem gospodarczego związania przez rzeki Śląska Górnego z Polską jest dokonywana się budowa kanału i portu rzecznoego na Przemszy, oraz urządzenia zaopatrujące główny obszar Śląska Czarnego w wodę pod Maczkami na Przemszy... Splot sieci rzecznej na Śląsku wykazuje ściśle związanie tej krainy bądź z Wielkopolską (na północ), bądź z ziemią krakowską i kielecką (na południe)”. Niema natomiast tego związania z ziemiąmi leżącymi na zachód od Odry, bo niema z tej strony żadnego większego dopływu.

Podobnymi argumentami uzasadnia Nechay naturalne zespolenie śląskiego regionu z Polską i kończy zdaniem: „Dla Polski Śląsk posiada znaczenie nie tylko w rozwoju gospodarczym, skutkiem niekorzystnej łączności geograficznej z Rzeszą”.

Prof. Taszycki przypomniał, że pierwszym polskim zabytkiem drukowanym na Śląsku są modlitwy wytoczone w r. 1475 w Statutach synodalnych biskupa wrocławskiego Konrada. Omawia bardzo interesująco Ligoty i Ligoty polskie i czeskie; z 72 polskich Ligot, aż 58 jest na Śląsku, a 14 w pasie wielkopolskim i małopolskim. Wiele nazw staropolskich na Śląsku znikło pod naciskiem niemieczenia, że dziś nie wiadomo gdzie były: Meszno, Osiny, Wodnica, Złotogóra i t. d., wymieniane w dawnych dokumentach. Sama nazwa szczepowa „Słęzan” i ziemnicza „Słęsk” pochodzą od małego dopływu Odry, zwanego Słęzą (Słęzka), od połowy XIII w. zwanego już przez Niemców Lohę. „Historja śląskich nazw miejscowych” wykazuje słowiański względnie polski charakter śląskiego imiennictwa miejscowego. Rozwój historyczny śląskich nazw miejscowych... idzie w parze z rozwojem tych nazw w pozostałych dzielnicach Polski, zwłaszcza w Wielkopolsce i Małopolsce. Ten niemiernie ważny fakt wpływa z wewnętrznych więzów, jakie spajały szczepy śląskie, wielkopolskie i małopolskie w jedną całość...”

Te dwa przykłady wydawnictw „I. Ś.” wskazują już dobitnie, że Instytut pojął i spełnia swe zadanie ku chlobie nauki naszej i pożytkowi państwowości polskiej.

Warszawscy wioślarze

na czele tabeli punktacyjnej

Wśród męskich klubów wioślarskich na czele tabeli znajduje się wicja WTC Warszawa — 203,5 pkt. 2) Kolejowy K. W. Bydgoszcz 181 pkt. 3) AZS Poznań 168 pkt. 4) RC Fritjof Bydgoszcz 144 pkt. 5) B. B.

W. 101 pkt. 6) P. R. V. Germania 84 pkt. 7) Wisła Warszawa 83 pkt. 8) Graudener R. V. 81 i pol. pkt., 9) 04 Poznań 79; 10) S. W. Toruń 64 punkty.

Przed pływackimi mistrzostwami Polski

W nadchodzącą sobotę, niedzielę i poniedziałek na pływalni przy ul. Łazienkowskiej odbędą się doroczne mistrzostwa pływackie Polski.

Ogółem do zawodów zgłoszono 154 zawodników i zawodniczek, wśród których nie brak ani jednego ze znanych pływackich nazwisk w Polsce. Zawody rozegrane będą w klasie mistrzowskiej i w klasie I.

Program zawodów przedstawia się następująco:

Sobota godz. 10: Przedbiegi na 400 m. stylem dowolnym panów.

Sobota godz. 16: 400 m. stylem dowolnym panów, 100 m. dowolnym pań, 100 m. klasycznym panów, 200 klasycznym pań, 100 m. grzbietowym panów, trampolina pań, wieża panów, 4 x 100 m. pań, 3 x 100 m. stylem zmiennym panów.

Niedziela godz. 10: Przedbiegi na 100 m. klasycznym pań, 200 m. dowolnym panów — w klasie mistrzowskiej oraz przedbiegi na 100 i 200 m. pań w klasie I.

Niedziela godz. 16: 100 m. grzbietowym pań, 200 klasycznym panów, 100 m. klasycznym pań, 100 m. dowolnym pań, trampolina panów, 200 m. dowolnym pań, wieża pań, 3 x 100 m. pań, 4 x 200 m. pań.

Poniedziałek godz. 17: 1500 m. panów oraz mecz w piłce wodnej o mistrzostwo Polski pomiędzy AZS Warszawa i Hakoahem Bielskim.

Sędzią głównym zawodów będzie inż. Andrzejewski, kapitan Związku P. Z. P., naczelnikiem zawodów —

p. Czyż, wiceprezes P. Z. P. Największą liczbę zawodników zgromi bieg na 100 m. stylem dowolnym w klasie I, mianowicie 25 zawodników. W tej konkurencji odbędą się trzy przedbiegi, prztem do finału wejdą trzej pierwsi zawodnicy z każdego przedbiegu oraz najlepszy czwarty.

Łódzie nie doszły do Gdyni

Łódzie motorowe i szlagowce, biorące udział w zorganizowanym przez oficera Jacht — Klub rajdzie na trasie Warszawa — Gdynia nie doszły do Gdyni wskutek silnie wzburzonego morza i z Gdańska wracają do Warszawy.

Narodowa Torowa drużyna kolarska

Polski Związek Towarzystw Kolarskich postanowił utworzyć również torową narodową drużynę kolarską. Drużyna ta ustalona została w następującym składzie: 1) Puszczyński (WTC), 2) Frackowski (WTC), 3) Popowicz (LKS), 4) Einbrot (LKS), 5) Panak (Skoda), 6) Dzieciol (WTC), 7) Wardak (Legja), 8) Dubrawski (WTC).

Z TORU

Wyniki gonitw z dnia 28 b. m.

Gon. I dyst. 2.400 m. nagr. 1.000 zł. Płoty. 1) Gerard J. Dylik, 2) E. Kran II (10), 3) Lionardo, 4) Valentino (99), wygr. w 2 m. 53 i pół s. w walce o krótki leń, tot. 15,50, fr. 6,50 i 6,50.

Gon. II dyst. 2.100 m. nagr. 1.800 zł. 1) Gentry z Jagodziński, 2) Rywal (16), 3) Nemrod (21), wygr. w 2 m. 15 s. łatwo o trzy czwarte dług., tot. 8 zł.

Gon. III dyst. 1.100 m. nagr. 1.800 zł. 1) Kid, 2) Michałczyk, 3) Horyń (32), 3) Kibar (47,50), 4) Admirator (100,50), 5) Desir (59), wygr. w 1 m. 8 s. łatwo o jedną dług., tot. 6,50 fr. 6 i 7,50.

Gon. IV dyst. 1.800 m. nagr. 1.500 zł. 1) Baszibuzuk z Jagodziński, 2) Babiniec (9), 3) Sarmata (57), 4) Ilciana (23), wygr. w 1 m. 55 i pół s. pewnie o trzy czwarte dług., tot. 9, fr. 6 i 8.

15,50, fr. 5,50, 6 i 5.

Gon. V dyst. 2.100 m. nagr. 800 zł. 1) Impas III z Lipowicz i Handicap chl. Kozaczuk, 3) Hadzi (10), 4) Reytan (36), 5) Turek (118), wyc. Monaco i Lellon, wygr. w 2 m. 23 s. w zaciętej walce leń w leń, tot. 8,50 i 16, fr. 8,50 i 10,50.

Gon. VI dyst. 1.600 m. nagr. 1.200 zł. 1) Iłaz z Siasiak, 2) Florencja II (37,50), 3) Łajający Holender (64), 4) Torino (25), 5) Parlier (37,50), 6) Madelon II, (36), wyc. Momus II, Lady Daisy, Ormanka i Lucznia, wygr. w 1 m. 40 s. łatwo o trzy dług., tot. 9, fr. 6,50 i 14.

Gon. VII dyst. 2.100 m. nagr. 1.000 zł. 1) Kutermog z Biesiadziński, 2) Maja II (20), 3) Gubernator (45,50), 4) Flukcja (20), wyc. Korea II, wygr. w 2 m. 16 s. w walce o 1 dług., tot. 9, fr. 6 i 8.

W ostatniem słowie przed sądem

Prosił o wyrok śmierci

BYDGOSZCZ, 1.8. Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę nieoprawnego złoceńcy Stanisława Myszkiera, który dotąd zdołał już osiągnąć wyroki na 8 miesięcy więzienia. Ostatnio Myszkier odpowiadał za przyjęcie i przechowywanie tytoniu i fajek, o których wiedział, że pochodzą z kradzieży. Po zeznaniach świadków, prze-

konany, że sprawa i tym razem jest dla niego przegrana, Myszkier domagał się w ostatniem słowie zastosowania kary śmierci, przyczem zapewnił, że jeśli jej nie otrzyma, to sam się powiesi w więzieniu. Sąd nie przychylił się oczywiście do tej prośby oskarżonego i wymierzył mu karę 6-ciu miesięcy więzienia.

Wielki odpust w Piekarach

zgrupował 80 tys. wiernych

SOSNOWIEC 1.8. Wielki odpust Matki Boskiej Szkaplerznej w Piekarach obchodzone w tym roku bardzo uroczysto przy uroczystościach 80.000 pielgrzymów do wszystkich stron województwa śląskiego, Śląska Opolskiego i b. Kongresówki. Uroczystości odpustowe rozpoczęły się niezaporo-

mi, poczem olbrzymia procesja udała się na Kalwarię. Wczorajem wieże kościoła Marjackiego zajaśniały w morzu światła, a jednocześnie rozległy się po wsi hejnały, odegrane przez miejscową orkiestrę włościańską. Całą noc liczni wierni spędzili na modłach i na śpiewie nabożnym.

Wstrzymanie pensji dla duchowieństwa diecezji kieleckiej

KIELCE 1.8. — Jak informują ze sfer duchowieństwa, duchowieństwo diecezji kieleckiej już od dwóch miesięcy nie otrzymuje swych pensji zagwarantowanych konkordatem, mimo kilkakrotnych interwencji kieleckiej kurji diecezjalnej w Warszawie. Upo-

sażenie otrzymują jedynie księża emeryci. Wstrzymanie została natomiast wypłata uposażeń ks. biskupowi diecezji kieleckiej i duchowieństwu oraz dotacja na różne cele kościelne. Wypłatę wstrzymano z dniem 1 czerwca bieżącego roku.

Ks. Pszczyński nie chce zwrócić nadpłaconych czynszów

KATOWICE 1.8. — Sad grodzki w Pszczynie rozpatrywał spr-

wę kilku dzierżawców księcia Pszczyńskiego, którzy domagali się zwrotu wygórowanych czynszów dzierżawnych. Sad ogłosił wyrok, mocą którego księżę Pszczyński jest obowiązany do zwrotu nadpłaconych czynszów od roku 1924. Orzeczenie to miaoby moc obowiązującą dla wszystkich dzierżawców, których jest ponad 7 tysięcy. Onegdaj obrońca księcia Pszczyńskiego wniósł apelację od wyroku, wobec czego sprawa będzie rozpatrywana ponownie.

Rzezacy strajkują Żydzi nie jedzą mięsa

LWÓW 30.7. — Jak donoszą z Rudek, wybuchł tam strajk rytualnych rzezaków, ponieważ gmina wyznaniowa nie wypłacała im od dłuższego czasu poborów. Wobec braku mięsa koszerowego w mieście, pobożni Żydzi nie jedzą mięsa.

Wycieczka 700 Polek

przybyła z Francji do Polski

POZNAN, 1.8. (PAT). W środę w nocy przyjechała do Poznania osobnym pociągiem wycieczka kobiet polskich z Francji w liczbę około 700 osób. Wycieczkę powitano na dworcu hymnem narodowym, poczem przemawiali prezydent miasta Poznania p. plk. Więkowski, reprezentant J. Em. ks. kard. Hlonda oraz p. wojewo-

dy poznańskiego dr. Kwaśniewski. Imieniem gości odpowiadała przedstawicielka związku sioł warszawskich kobietek we Francji p. Konopczyńska i przedstawiciel Rady porozumiewawczej Związku Polaków we Francji p. Rozkosz.

Prezent miasta dla cmentarza żydowskiego

Dyrekcja wodociągów i kanalizacji, przeprowadzając roboty wodociągowe - kanalizacyjne na Woli, wszczęła pertraktację z gminą wyznaniową żydowską o zezwolenie na przeprowadzenie robot wodociagowych na terenie cmentarnym, tamteży bowiem przebiega trasa budującego się kolektora na Kole.

Ponieważ gmina żydowska uzależniła swą zgodę od bezpłatnego uzyskania terenów miejskich pod rozszerzenie cmentarza żydowskiego, miasto zdecydowało ofiarować dla cmentarza żydowskiego część gruntów przy ul. Kolskiej, wartości około 16 tys. zł. Odstępowany grunt jest podmokły i mało podatny pod zal. idowe, gdyż posiada ruchome piaszki, które wymagają bardzo kosztownych robót przy wznoszeniu budynków.